

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-iej w po-  
łudnie i o godzinie 6-tej  
wieczorem.

PRENUMERATA wyno-  
si w Krakowie: miesię-  
cznie 2 kor., kwartalnie  
6 kor.; za jednorazowe za-  
mówienie do domu dopła-  
ca się 40 hal., za dwura-  
zowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie  
kor. 2 hal. 70, kwartalnie  
-kor. 8. W państwie Nie-  
mieckiem kwartalnie kor.  
80 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, za jednorazową wysyłkę dziennie dopła-  
ca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

# GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFĄ ROGOSZĄ.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beupre.

Osobna prenumerata na  
wydanie wiecz. wynosi  
miesięcznie w miejscu z  
odnośnieniem do domu  
1 koronę.

Numer połudn. 10 na  
wieczorny 4 hal. Listy  
pieniężne przekazywane  
prenumeratą i inseraty  
franco do Administracji  
„Głosu Narodu”. Pre-  
numeratę oprócz upowa-  
żnionych agencji przy-  
jmuje każdy urząd no-  
cztowy w obrębie Monar-  
chji i w państwie nie-  
mieckiem — Reklamacyj-  
nieopieczniona nie po-  
dlega opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcyi nie zwraca. Adres Red.: Ul. św.  
Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głosu Narodu” Kraków, Tel. Nr. 190.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu” róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. Od miejsca wiersza drobnym pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasak Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Brunn, Kutschera & Schlerer, R. Moses Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Baczowski 14 Cite de Trevis, John F. Johns & Cie.

Nr 561.

Kraków, wtorek 10 grudnia 1907 r.

ROK XV.

## KRONIKA.

### PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM! KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAŃ! KRAKÓW 9 grudnia.

— Z towarzystwa opieki nad zabytkami polskimi. Dnia 3-go bieżącego m. odbyło się posiedzenie Wydziału „Towarzystwa Opieki nad polskimi zabytkami” pod przewodnictwem prezesa p. prof. dr. Jerzego hr. Mycielskiego.

Po szczegółowym sprawozdaniu kasowemu, załatwiono odnośne wnioski, dotyczące ochrony zabytków przed niszczeniem okolicznościowym. Prof. dr. Józef Flach przedłożył w tej kwestyi memoriał, który w pierwszym rzędzie zostanie skierowany do Rady Szkolnej. W związku z tego rodzaju kulturalnymi usiłowaniem Towarzystwa zapowiedziano wykłady o opiece zabytków i ich konserwacji w kraju p. prezesa grona konserwatorów dr. Stanisł. Tomkowicza na Kraków, a p. Nikodema Pajderskiego na Tarnów.

Następnie przedłożył p. architekt Kazimierz Wyczyński swój referat o ganku w Świrzu pod Lwowem. Już poprzednio prof. Jerzy hr. Mycielski w miesiącu lipcu na posiedzeniu Wydziału przedstawił rezultat swoich badań ogólnych, dokonanych w Świrzu, które powołały Wydział Tow. do powzięcia uchwały wysłania p. Wyczyńskiego na miejsce w celu zbadania zabytku. Ze względu na doniosłość tego zabytku dla naszej historii sztuki, podajemy ten referat ilustrowany umiejętnymi zdjęciami architektonicznymi w streszczeniu: Zamek świrski w historii naszej zaczyna odgrywać pewną rolę w XVI. wieku, kiedy należał do Świrskich, herbu Szalawa. Z tej epoki pozostały zaledwie fragmenty budowli, oprócz kilkunastu obramień okien i odrzwi ciosowych, bardzo charakterystycznie rzeźbionych we wzory splotów roślinnych. Dla porównania wspomniamy o kościele murowanym w Świrzu, fundacji Andrzeja Świrskiego z r. 1546, jak świadczy o tem napis na tablicy erekcyjnej, umieszczonej nad drzwiami w presbiterjum, w podobny sposób rzeźbionymi jak w samym zamku. Szlachetniejsza jednak profilacja i ładniejszy rysunek wzorów ornamentacyjnych szczegółów o charakterze późno-renesansowym, znajdujących się w zamku, wskazywałyby na to, że zamek wybudowany został nieco później. Kompleks zabudowań dzisiejszego zamku pochodzi z połowy XVI wieku, wzniesiony przez Aleksandra Cętnera, kasztelana kaliskiego i chorążego podolskiego, ożenionego z Anną Zamoyską, których herby Przerowa i Jelita z początkowymi literami są umieszczone nad bramą wjazdową od strony zewnętrznej jak również od strony dziedzińca. Zabudowania grupują się około dwóch dziedzińców, mieszkalnego i gospodarczego, dawniej fortecznego. Zamek z trzech stron był otoczony stawem, bronił przez trzy baszty, przylegające do samych zabudowań i jedną oddaloną od zamku pięciokątną systemu Vauban, broniącą przystępu przez most zwodzony do zamku od frontu. Część frontowa zasługuje pod względem architektonicznym przedewszystkiem na uwagę.

Widzimy tu cztery szczyty dachów o charakterystycznych liniach falistych, przedzielone wybudową środkową ponad samą bramą wjazdową flankowane po bokach basztami. Budowa cała z łupanego kamienia, była tynkowana, gdy obramowania okien i odrzwia bogato rzeźbione u ducha wczesnego baroku zostały wykonane z ciosu. Zamek w Świrzu, który przetrwał burze napadów kozackich i tatarskich, przechował się do naszych czasów w mało zmienionym stanie i jako przykład polskich zamków na wschodnich kresach Rzeczypospolitej zasługuje na bliższą uwagę. Obecnie znajduje się zamek ten w posiadaniu hr. Robertów de Lamenzan, którzy otaczają zabytek troskliwą opieką, aby go z czasem po umiejętnym odnowieniu uczynić w całości mieszkalnym.

— Otwarcie Izby rękodzielniczej. Uroczystość poświęcenia i otwarcia Izby rękodzielniczej, odbędzie się w dniu 15 bm. Uroczystość rozpocznie się o g. 9 rano nabożeństwem w kościele N. P. Maryi. Wezmą udział cechy krakowskie ze sztandarami. Po nabożeństwie, delegacje cechowe udadzą się we wspólnym pochodzie na Kotłowe, gdzie Starszyzna z buławami, przyjmie przybyłe reprezentacje rządowe, krajowe i miejskie.

— Polityczne pogłoski. Od pewnego czasu rozsiewane są pilnie pogłoski o rozmaitych daleko sięgających planach prezydenta dra Leo Między innemi doniesiono, iż poseł profesor Sikorski ma być powołanym na szefa Sekcyjnego w Ministerstwie robót publicznych a to dzięki po parciu jego kandydatury przez prezydenta dra Lea u prezesa Klubu chrześcijańsko-społecznego dra Luegera.

P. Sikorski złożyłby wówczas mandat, a na jego miejsce wszedłby ktoś, kogo dr. Lueger pragnie mieć w parlamencie. Łatwo się domyśleć, kto ma być owym tajemniczym ktosiem.

Zasiągnąwszy informacji ze strony kompetentnej, otrzymaliśmy zapewnienie, że w całej tej tendencyjnej plotce prawdziwym jest tylko fakt o bliżkiem utworzeniu posad szefów sekcji w mowem ministerstwie pracy.

Natomiast tendencyjnie zmyśloną jest wiadomość, jakoby prezydent dr. Leo czynił był jakiegokolwiek starania w sprawie obsadzenia tych posad. Prezydent Leo ministra dra Gessmana o sobiście nie zna, a z burmistrzem wiedeńskim drem Luegerem od przeszło pół roku wcale się nie widział, i ani bezpośrednio ani pośrednio z nim się nie komunikował.

Od Zarządu „koncertów ludowych”. Otrzymujemy następujące pismo: Ponieważ krąży po mieście pogłoski jakoby „koncerty ludowe” urządziła pewna polityczna partja, i z tego powodu mogłaby tak pożyteczna instytucja ucieść na frekwencji publiczności, przeto „komitet koncertów ludowych” czuje się w obowiązku podać do publicznej wiadomości, iż koncerty te nie są zawisłe od żadnego stronnictwa politycznego, a temsamem nie mają najmniejszego zabarwienia politycznego. Powołane zostały wyłącznie dla podniesienia kultury muzycznej w niezamożnych sferach ludności Krakowa. Odbywać się będą stale co miesiąc w sali „Sokoła”

z współdziałaniem chóru, orkiestry 13 p. p. pod osobistym kierunkiem p. J. Hocka oraz wybitnych sił artystycznych. Drugi „koncert ludowy” odbędzie się 15 b. m.

— Z Tow. Fotografów amatorów. Wskutek przystąpienia w ostatnich czasach wielu członków początkujących w fotografowaniu, postanowiło Tow. fotografów amatorów w dniach najbliższych urządzić dla nich i nowo przystępujących członków bezpłatne lekcje sztuki fotograficznej.

— Podziękowanie. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Kolo II-gie Kongregacji Dzieci Marii PP. Nauczycielek, składa serdeczne podziękowanie d-rowsi Lucjanowi Rydlowi za bezinteresowne wygłoszenie odczytu „Z podróży po Grecji” w dn. 26 listopada b. r. oraz prof. Walerjanowi Krywultowi, zastępcy dyrektora I-szej wyższej szkoły realnej, za łaskawe użyczenie, sali na cel powyższy. Czysty dochód z odczytu, wynoszący 207 kor. 70 hal., użyty zostanie na zaopatrzenie w ciepłą zimową odzież najuboższych uczennic 13 szkół żeńskich w Krakowie.

— Przeciw sprzymierzeńcom bezprawia. Otrzymujemy następujące uwagi od jednego z obywateli:

Na prowokującą uchwałę Rady miejskiej w Opawie, pochwalającą gwałty rządu pruskiego, uważam za najodpowiedniejszą odpowiedź ze strony naszego społeczeństwa zbojkotowanie piwa opawskiego, którego wielkie masy u nas się konsumuje. Wobec wielkiej ilości własnego piwa krajowego, bojkot piwa opawskiego byłby jeszcze najłatwiejszym do przeprowadzenia, a dla Rady miejskiej w Opawie tem dotkliwszym, że właśnie reprezentanci tej Rady są głównymi akcjonariuszami tegoż browaru.

R. J.

— Deputacja sędziów krakowskich. Deputacja sędziów krakowskich, prowadzona przez pp. Muczковского, Chmurę, Wittyga i Bujaka udała się do Wiednia i wręczyła memoriał z postulatami prezesowi Koła polskiego Głubińskiemu, referentowi dla spraw sądowych Małachowskiemu, ministrom: Korytowskiemu, Kleinowi i Abrahamowiczowi. Deputacja domaga się powiększenia liczby sędziów, oraz sądów i polepszenia stosunków urzędników sądowych od IX klasy rangi. Deputacja była wszędzie nader zyczliwie przyjęta.

— W Polskim Związku katolickich uczniów rękodzielniczych dnia 8 grudnia p. profesor Jamrógiewicz miał wykład o naturze głosu a w szczególności o Edisonie. Następnie fono-  
graf odegrał kilkanaście kawałków. Szan. prelegentowi Związek serdecznie składa podziękę za tak ładny a przytem pouczający wykład.

W końcu odbyła się uroczystość św. Mikołaja, w czasie której św. Mikołaj rozdawał obecnym nagrody lub różgi.

— Koncert hr. Heleny Morsztynówny odbędzie się dnia 13 b. m. Na pierwszy występ młodziutkiej a wielkiej artystki publiczność stawiała się w szczupłej liczbie, oczekując prawdopodobnie na ocenę krytyków. Ocena ta wypadła niezmiernie pochlebnie. Mówi się u nas obe-

cnie więcej niż kiedykolwiek o popieraniu swojego przemysłu i swojskiej sztuki. Warto od słów przejść do czynów. Niechaj więc miłośnicy wielkiej sztuki stawiają się w komplecie. Czynu swego z pewnością żałować nie będą.

— **Z uniwersytetu ludowego.** Dla uczczenia pamięci Wyspiańskiego, Uniwersytet ludowy urzęduje w dniach 16, 17 i 18 b. m., trzy wykłady o Stanisławie Wyspiańskim. Mówić będzie p. Adam Siedlecki. Część dochodu przeznaczona zostanie na fundusz zbierany przez komitet artystów i literatów, na wystawę sztuk i zakupno dzieł pozostałych po Wyspiańskim dla Muzeum narodowego.

— **Łańcut.** Wydział powiatowy w Łańcucie na posiedzeniu odbytem dnia 5 b. m. uchwalił jednomyślnie powziąć postanowienie przylączyć się do protestu reprezentacji polskiej w Wiedniu i protestu stolicy kraju przeciw pruskiemu projektowi wyłączenia.

— **Bandyta samobójca.** Z Częstochowy donoszą: dnia 7 b. m. o godz. 9-ej, rozeszła się pogłoska po mieście, że jakiś człowiek, usadowiwszy się w oknie na 1-em piętrze hotelu wiedeńskiego, wprost stacji wiedeńskiej, strzela z dwóch rewolwerów.

Przybyła policja i wojsko stwierdziła, że strzelający nazywa się Adam Trzeciakowski, pracował w fabryce Pelzerów, a od czwartku zajmował numer w hotelu z jakąś kobietą, którą nazywał żoną, lecz ta w piątek wieczorem wyszła i nie powróciła.

Okolo godz. 9-ej T. usiadł w oknie i, grożąc rewolwerami komuś w oficynie sąsiedniego domu, rozpoczął strzelanie: jedna z kul trafiła do pralni p. Scieramowiczowej, gdzie przy balji stały trzy praczki. Szczęściem, kula przeszła nad głowami, nikogo nie uszkodziwszy.

Wskutek alarmu, jaki powstał wśród lokatorów, nadbiegła policja z żołnierzami i, wszedłszy do sieni na parterze, rozpoczęła pertraktacje z T., ażeby wyrzucił rewolwery przez okno i sam poddał się dobrowolnie, bo inaczej może być zabity. W odpowiedzi na to, T. zaczął strzelać do policji i żołnierzy, ale bez skutku. Policja odpowiedziała z brauningów, a wojsko z karabinów, lecz trudno im było obezwładnić T., bo go na piętrze nie było widać. Dopiero jeden z rewirówch wdarł się przez okno na korytarz, i kilku strzałami zranił Trzeciakowskiego śmiertelnie.

Na stole znaleziono list, pisany przez T., w którym przeprosza publiczność, iż narobił całej okolicy strachu. Oświadcza, że należał do partji S. D. i doprowadzony został do tego, iż samobójstwem skończył. Dalej pisał, że się zakochał w jakiejś kobiecie.

Z listu wnioskować należy, że T. miał życie skończyć samobójstwem, ale nie miał odwagi i wywołał strzelaninę, od której poległ.

Trzeciakowski miał żonę i dzieci, mieszkał we wsi Stradomiu i zajmował się bandytyzmem. Lat miał 30.

— **PROGNOZA:** Pochmurno, opady, ożywione wiatry, później łagodnie. Pogoda utrzymuje się.

## Telegramy.

### WIEC OBYWATELSKI WE LWOWIE.

LWÓW. Wczoraj w południe odbył się w sali ratuszowej wiec obywatelski, zwołany przez komitet z łona wszystkich stronnictw. Na porządku dziennym była sprawa Dobrodzickiej, sprawa wydawania przestępców Rosyi i stosowanie prawa asyłu w Galicyi. Przewodniczył p. Mikołajski. Po referatach pp. Zagórskiego, Dwernickiego i Hankiewicza, uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje::

„Wiec obywatelski uważając delegowanie sądu wiedeńskiego dla osądzenia sprawy Wandy Dobrodzickiej za wyraz nieufności do sądownictwa krajowego, oświadcza, że sprawa ta powinna być przekazaną z powrotem jednemu z sądów galicyjskich. Wiec wyraża uznanie naszej reprezentacji za dotychczasową akcyę w tej sprawie i wzywa posłów polskich do pilnej straży nad autonomią kraju we wszystkich podobnych sprawach.

Ze względu, że wydawanie przestępców jest ważną funkcją wymiaru sprawiedliwości, wiec obywatelski wzywa reprezentacyę polską w parlamencie wiedeńskim do spowodowania, aby traktat z państwem rosyjskim z d. 15 marca 1874 r. został zmieniony w duchu następujących zasad: a) O wydawaniu przestępców rozstrzygać mają sądy drugiej instancyi z wykluczeniem wpływu władz administracyjnych i dyplomacyi; b). Przepięstwa natury politycznej, tudzież czynny i zaniechania pozostające z takimi przestępstwami w związku, będą bezwarunkowo zaniechane od ekstradycyi. Czy przestępstwo jest natury politycznej, rozstrzyga tuł. władza sądowa; c). Uwzię zienie człowieka, co do którego wdrożenie postępowania ekstradycyjnego następuje tylko w razie zaistnienia przyczyn uzasadniających więzienie śledcze według przepisów tutejszej procedury karnej po dostarczeniu dowodów, że jest dostateczną podstawą podejrzywania go o popełnienie czynu karygodnego, z powodu którego zażądano wydania.

W końcu protestuje rezolucya przeciw gwałceniu zasadniczego prawa asyłu i wzywa reprezentantów wszystkich narodów i stronnictw stojących pod sztandarem wolności politycznej i narodowej w wiedeńskim parlamencie ludowym, aby użyli całego swego wpływu dla ukrócenia samowoli władz administracyjnych, łamiących święte prawo asyłu.

### Z SEJMU WĘGIERSKIEGO.

BUDAPESZT. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu węgierskiego zamknięto dyskusyę jenerała nad przedłożeniem upelnomocniającem w sprawie ugody co Izba przyjęła burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć wiceprezydenta Navaya. Przed przejściem do porządku dziennego zabrał głos sprawozdawca wniosków chorwackich.

### POSŁOWIE CHORWACCY W SEJMIE WĘG.

BUDAPESZT. Komisya dla nietykalności poselskiej obradowała nad sprawą posłów chorwackich Supila i Popovica. Postanowiono, aby pos. Supila, który opierał się zarządzeniom prezydenta, przeprosił Izbę, zaś co do posła Popovica postanowiono zaproponować wykluczenie go z posiedzeń Sejmu na przeciąg 15 dni.

### PRZECIWI DROŻYZNIE.

NORAWSKA OSTRAWA. Odbyło się tu zgromadzenie demonstracyjne przeciw drożyznie srodków żywności, w którym wzięło udział około 10.000 osób. Przemawiali także posłowie Prokesch i Pospizil. Zgromadzenie miało przebieg spokojny.

### ROZRUCHY W ROSJI.

PETERSBURG. Według doniesienia Pet. aj. tel. z Tebris, ponowiły się w Urmia rozruchy, które zakończyły się wypędzeniem gubernatora.

### PO ZGONIE KRÓLA SZWEDZKIEGO.

CHRYSTYANIA. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zgonie króla szwedzkiego, wywieszono na zamku królewskim i na gmachu sztortingu, oraz wielu gmachach prywatnych chorągwie pochylone na znak żałoby. Na dworze królewskim zarządzono żałobę trzytygodniową.

### Z FRANCUSKIEJ IZBY POSŁÓW.

PARYŻ. Izba przyjęła wczoraj budżet w całości 456 głosami przeciw 46 i odroczyła się do dnia 17 grudnia.

### DEMONSTRACJA W PARYŻU.

PARYŻ. Kilkuset nacyonalistów, a wśród nich także jenerał Mercier i admirał Bienaimée urządziła wczoraj po południu na cmentarzu Mont Parnasse demonstracyę z okazji 3 rocznicy zgonu pos. Syvetona. Policja zabroniła wygłaszania mów skutkiem czego przyszło do starcia między policyą a tłumem. Aresztowano 7 osób, które p. opisaniu protokołu wypuszczone na wolność. Tlum rozproszył się wznosząc nieprzyjemne okrzyki przeciw wolnomularzom i blokowi radykalnemu.

### Z PORTUGALII.

LIZBONA. Progresywni dysydenci oświadczają w momoryale swoim, że pozostają nadal zwolennikami zasady monarchistycznej.

LIZBONA. Stronnictwo „regeneradores” odbyło wczoraj zgromadzenie, na którym podkreślono, że stronnictwo domaga się konstytucyjnej gwarancji przeciw politycznej i administracyjnej samowoli. W szeregu uchwalonych rezolucyj, zażądano zniesienia dekretów zwracających się przeciw wolności publicznej, żądano zwolania kortezów, wyrażono konieczność oparcia się siłą przeciw gwałtom i samowoli i uchwalono nie popierać rządu. Postanowiono ogłosić manifest do Portugalczyków i zagranicy; manifest przedstawić ma obecną sytuacyę i odeprzeć zarzuty, czynione stronnictwu.

Na zgromadzeniu partji progresistów, w którym wzięli udział liczni b. ministrowie i członkowie Izby wyższej i niższej, Castro omawiał obecne położenie, występował przeciw podwyższeniu listy cywilnej, przeciwko uregulowaniu trudności finansowych domu królewskiego i przeciw rządowi gwałtu. Mowca stwierdził, że niezadowolenie wzrasta.

Kilka zgromadzeń innych stronnictw miało przebieg burzliwy.

## Ze świata.

— **Cena oka** wynosi 10000 franków. Taka jest przynajmniej suma, jaką przysądził sąd paryski za oko, które pewien przemysłowiec paryski M. Mocherel wystrzelił swemu koledze M. Bernard na polowaniu, strzelając do kuropatwy.

**Ameryka i Japonia.** Jak z Nowego Jorku donoszą, Stany Zjednoczone nie przyjęły od Chin reszty odszkodowania za powstanie Bokserów w kwocie 44 milionów taelów. Sądzą, że Ameryka w ten sposób chce pozyskać sympatję Chin, prawdopodobnie na wypadek wojny z Japonją. Wprawdzie oficjalnie koła amerykańskie przeczą, jakoby groził konflikt z Japonją, jednak pamiętne są słowa sekretarza stanu dla wojny, Tafta, wypowiedziane w mowie, wygłoszonej niedawno, że Ameryka chce z Japonją żyć w zgodzie, ale nie za każdą cenę. Utrzymuje się też pogłoska, że Stany Zjednoczone zapewniły sobie zatokę Magdaleny w Meksyku na stacyę dla floty. Podobna stacya dla floty, mogłaby być potrzebną na wypadek wojny z Japonją.

Zawładniam Szanowną P. T. Publiczność, że w handlu mym obecnie

Rynek gł. 32 zostaje dział zabawkowy

bogato zaopatrzony w wszelkiego rodzaju zabawki, gry towarzyskie dla każdego wieku po cenach bardzo umiarkowanych.

**Stefan Porebski, Kraków**

Rynek główny 32, dawniej Schultz.

# Bank austriacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 4. grudnia 1907 r. wylosowano:

- 4<sup>o</sup>owych na guldeny opiewających listów zastawnych, umarzalnych w 50 latach, K 1,359.800,
- 4<sup>o</sup>owych na korony opiewających listów zastawnych, umarzalnych w 50 latach, K 396.200.

Wylosowane dnia 4. grudnia 1907 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od 1. kwietnia 1908 r. w kasie hipoteczno-kredytowej banku austriacko-węgierskiego we Wiedniu i we wszystkich zakładach banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4. grudnia b. r., jakoteż niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnięć 4<sup>o</sup>owych listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje, przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 4. grudnia b. r. z dniem 1. kwietnia 1908 r.

Wiedeń, dnia 4. grudnia 1907.

## BANK AUSTRIACKO-WĘGIERSKI.

*Biliński*  
gubernator.

*Wiesenburg*  
generalny radca.

*Pranger*  
generalny sekretarz.

### SKŁAD RYB MORSKICH I RZECZYNYCH

STANISŁAW MARKIEWICZ

### KRAKÓW, MAŁY RYNEK (HALA RYB)

po cca na bieżący tydzień z najświeższego transportu i wysła starannie opakowane na prowincję pocztą lub koleją za zaliczką:

#### Ryby morskie jak:

Łapacze drobne (Schellfische)	za klg. K	80
wielkie	" "	140
Kabliony i Wątlusze (Lengfische)	" "	1-
Łososie morskie (Seelachse)	" "	110
Turboty (Steinbute)	" "	350
Okunie morskie z głowami (Goldbarsch)	" "	1-
Sole (Seezunge)	" "	5-
Ozorowe (Rothzungen) miast Soli	" "	220
Flonderki do smażenia	" "	160
Sztokfisch suchy K. 2-- , moczony	" "	1-

#### Ryby rzeczne jak:

Karpie żywe tuczone	za klg. K	2-
Szczupaki świeżo zamrażane	" "	160
Sandacze	" "	220
Łososie wielkie, sztuki dzielone	" "	4-
całe	" "	350

#### Ryby wędzone jak:

Sledzie zwykłe, Łososiosledzie, Bi lingi, Szprotty, Węgorzyki, Wyzina, Łosoś morski.

Łosoś różowy rzeczny wędzony 1 dkg. 6 hal., — Biklingi sztuka 12 hal.

SYGI ROSYJSKIE za 1 klg. 6 K.  
Sardynki, Konserwy i Marynaty w puszkach, na sztuki i na wagę.

Sledzie daltyczne (Ostsee) . . . . . 1 sztuka 16 hal.

Sledzie w galarecie (Ashik) . . . . . 1 " 18 "

Kawior astrahański, drobno i grubo ziarnisty w cenach 24, 36 i 60 K. za 1 klg.; także na deka Ser litewski, pasty angielskie. (1583)

Ślonina i smalec wleprzowy za 1 klg. K. 168.

Szczegółowy cennik mych marynat posyłam na żądanie gratis i op atnie. Dla kupców specjalny. — Kłasztory, instytucje i menaże wojskowe wysoki rabat.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjaln. leczniczych pod firmą

**R. RZĄCA I CHMURSKI**

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.

wyrobia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak., polecane przez toż Towarzystwo (3200)

**WODY MINERALNE SZTUCZNE**

odpowiadające składowi chemicznym wodom:

Bilńskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Nomburg, Kissingen, także specjalne lecznicze jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo.

«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.»

Dosyć jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności:

## PASTILEK GERAUDEL'A

Nieomyjnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacji piersiowej, Astmy, etc.

Niezbędnych dla osób które zbyt często głos utrudzają.

**Bardzo użyteczne dla Palących.**

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach PP. Mikolascha, Wewińskiego, Krzyżanowskiego, Ruckera, Ehrbara; w Krakowie, w aptek. PP. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego; w Poznaniu, u P. Głabisza i w Czerwonej aptece, etc.

## OBRAZY olejne i rodzajowe

po cenach bardzo niskich. — E. LEICHT, Kraków, ul. Piłarska, przy bramie Floryańskiej, poleca wielki wybór ram własnego wyrobu. — Najstarsza firma w tym zawodzie założona w 1866 r.

# BAROS

## CABOR

Hugaria-Villám

### Nieczyste wina

i inne choroby win usuwa i poprawia jedynie — uznany za najlepszy, tak u nas jak i zagranicą, a przez władze dozwolony, Barosa

Środek wzmacniający (Weinverstärkung) (na Hektolitr 1/2—1 kg) 4 kor.

Purin (na 1 hktl. 5—6 deka) 12 kor., deka 16 hal.

Środek do klarowania (Klärungsmittel) do 12 hktl. 2 k., do 25 hktl. 3 k., do 50 hktl. 5 k.

Środek odkwaszający (Entsäuerungsmittel) (na 1 hktl. 1/4 kg.) za 1 kg. 24) kor.

Środek niszczący zapach (Geruchvertilgungsmittel) (na 1 hktl. 1/4, 1/2 kg.) za 1 kg. 5.20k.

Na zepsute i zgniłe wina (hktl. 1/2—1 kg.) za 1 kg. 4.40 kor.

oraz wszelkie egzystujące artykuły piwniczne i gospodarskie i maszyny. Cenniki darmo i opłatnie. 50 kg. za pobraniem; większa ilość na termin według umowy.

Skład główny i sprzedaż: Budapest, VII. Bohany-u. 1. Skład: 47. Telefon 8—72. Fabryka kompozycji do przyrządzania rumu, likierów, i innych spirytaliów: I., Városmajor-u. 42. (Dom wł.) Tel. 45—46. Wysyłka pocztą dwa razy dziennie za pobraniem lub poprz. nadesł. kwoty.

**Wina węgierskie!** Czerwone i białe wina węgierskie, przyjemne, gwar. czyste naturalne, a to. z 1906 r. 34 litrów zł. 11.90, beczulka poczt. 4 i ćwierć l. zł. 1.75, z 1902 r. 34 l. zł. 14.90, 4 i ćw. l. zł. 2, z 1895 r. 34 l. zł. 17, beczulka poczt. zł. 2.30, z 1887 r. 34 l. zł. 23, beczulka poczt. zł. 2.75. Medyczne wino z 1879 r. zł. 4.90 za beczulkę poczt. Wszystko franko. Miód pszczylny czysto biały albo złoty, najdelikatniejszy gatunek deserowy 5 kg. puszka zł. 3.50 franko **L. Alneu** Versecz Nr. 11 Węgry. (1594)

**Masło**

codziennie świeże, smaczne i tłuste 4 i pół kg. netto za 10 K. 50 hal. wysła opłatnie za zaliczką. Fr. Nagiel, Jasienica. Posyłki kolejowe stosunkowo taniej. (1587—6)



